

Ukryte zapiski w angielskiej „Biblii”

17 marca 2016

W pierwszej angielskiej drukowanej „Biblii” odkryto zapiski, które zmieniają pogląd historyków na brytyjską Reformację. „Biblia”, o której mowa, została wydrukowana w 1535 roku. Obecnie znanych jest jej siedem kopii.

W kopii przechowywanej w Lambeth Palace Library w Londynie doktor Eyal Poleg, historyk z Queen Mary University odkrył niewidoczne dotychczas zapiski. „O tej unikatowej Biblii, do której przedmowę napisał sam Henryk VIII, nie wiemy praktycznie niczego. Na pierwszy rzut oka kopia z Lambeth wydaje się całkowicie czysta. Jednak gdy się jej bliżej przyjrzałem, zauważyłem, że na niezapisane miejsca nałożono dodatkową warstwę papieru. Wyzwaniem było sprawdzenie, co jest pod spodem, bez niszczenia książki” – mówi doktor Poleg.

Uczony poprosił o pomoc doktora Grahama Davisa, specjalistę od trójwymiarowego obrazowania promieniami rentgenowskimi z Wydziału Dentystyki Queen Mary University.

Doktor Davies wykonał dwa zdjęcia. Na jednym widoczny był tekst księgi oraz ukryte notatki, na drugim wyłącznie tekst. Uczony napisał oprogramowanie, które od pierwszego obrazu odjęło zawartość drugiego, co pozwoliło na odczytanie notatek. Okazało się, że to fragmenty „Wielkiej Biblii” Thomasa Cromwella, jednej z centralnych postaci angielskiej Reformacji. Zapiski wykonano pomiędzy rokiem 1539 a 1549, a zakryto je w roku 1600. Zdaniem doktora Polega, jest to dowód, że Reformacja była procesem stopniowym, a nie gwałtownym wydarzeniem. „Do niedawna przyjmowano, że Reformacja była całkowitym zerwaniem z katolicyzmem, przekroczeniem Rubikonu. Ludzie przestali być katolikami, przyjęli protestantyzm, odrzucili świętych i porzucili łacinę na rzecz angielskiego.

Ta Biblia to dowód, że konserwatywna łacina i reformistyczny angielski były używane równolegle. To pokazuje, że Reformacja była powolnym, złożonym i stopniowym procesem” – mówi Polec. W czasie, gdy notatki trafiły do Biblii, Anglia przeżywała okres gwałtownych zmian. Dokonano zerwania z Watykanem, król został głową Kościoła Anglikańskiego, rozwiązano klasztory, na szafot powędrowała Anna Boleyn, Thomas More i John Fisher.

Dzięki doktorowi Polegowi wiemy też, co działo się z księgą, gdy zaprzestano używać łacińskich Biblii. Na ostatniej stronie odkrył on zapis transakcji pomiędzy Williamem Cheffynem z Calais i Jamesem Elysem Cutpurse z Londynu. Wyraz „cutpurse” w średniowiecznym angielskim żargonie oznaczało złodzieja kieszonkowego. Z notatki dowiadujemy się, że Cutpurse zobowiązał się zapłacić Cheffynowi 20 szylingów. Gdyby tego nie zrobił poszedłby do więzienia Marshalsea w Southwark. Doktor Polec sprawdził archiwa i dowiedział się, że Cutpurse został powieszony w lipcu 1552 roku w Tybourn. „Pomijając zajęcie, którym parał się pan Cutpurse, sam fakt, że wiemy, kiedy zmarł, jest znaczący. Pozwala nam to dokładnie prześledzić dzieje książki. Jasnym jest bowiem, że transakcja nie mogła być zawarta po jego śmierci” – mówi Polec.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: EurekaAlert.org

Źródło: KopalniaWiedzy.pl